

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8309,Wiceszef-BBN-powrot-admirała-Unruga-wieńczy-dwuletnie-starania.html>

26.04.2024, 22:55

25.09.2018

Wiceszef BBN: powrót admirała Unruga wieńczy dwuletnie starania

Srowadzenie do Polski prochów admirała Józefa Unruga wieńczy dwuletnie starania; było to możliwe także dzięki spełnieniu jego woli i rehabilitacji podwładnych admirała straconych po procesie komandorów - powiedział PAP zastępca szefa BBN Dariusz Gwizdała.

"W 2016 roku podjęliśmy w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego inicjatywę doprowadzenia do tego, by spełnić wolę zapisaną w testamencie świętej pamięci admirała Unruga, ponieważ zdarzyło się to, co powinno się zdarzyć: Instytut Pamięci Narodowej odszukał doczesne szczątki oficerów Marynarki Wojennej, którzy zostali zamordowani przez komunistów" - powiedział wiceszef BBN.

"Pochowaliśmy je na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni, a to był jeden z warunków powrotu admirała Unruga do Polski. Po pierwsze wolna ojczyzna, po drugie zrehabilitowanie jego podwładnych" - przypomniał.

Jak powiedział DGwizdała, sprowadzenie szczątków obrońcy polskiego wybrzeża z 1939 roku to kulminacja działań podjętych w 2016 roku, a zamiarem było, by ceremonia odbyła się - jeśli zostaną spełnione warunki postawione przez admirała - w roku stulecia odzyskania niepodległości.

"W BBN zawiązał się komitet organizacyjny pod patronatem prezydenta, zaangażowały się różne instytucje - IPN, ministerstwo kultury, Marynarka Wojenna, Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych - i wspólnymi siłami przez dwa lata, krok po kroku, prowadziliśmy procedury, spotykaliśmy się, rozmawialiśmy z władzami francuskimi, teraz rozpoczęła się ceremonia powrotu admirała i jego żony na ojczystą ziemię" - powiedział Gwizdała.

W poniedziałek rozpoczęły się uroczystości sprowadzenia do Polski szczątków admirała Józefa Unruga, zmarłego na emigracji we Francji w 1973 roku, oraz jego żony Zofii. Z cmentarza w Montresor, po mszy z oprawą zapewnioną przez orkiestrę i pododdział reprezentacyjny Marynarki Wojennej RP, trumny zostały przewiezione do Brestu. Tu w porcie wojennym zostaną wniesione na pokład fregaty ORP Kościuszko i ruszą do Gdyni. Uroczystości pogrzebowe w Polsce odbędą się 1 i 2 października. Prochy admirała i jego żony spoczną w Kwaterze Pamięci na gdyńskim Cmentarzu Marynarki Wojennej.

Józef Unrug urodził się w 1884 roku w Brandenburg an der Havel niedaleko Berlina jako Joseph von Unruh, syn pruskiego oficera. Jego ojciec po odejściu z wojska zainteresował się polskimi przodkami, zaczął uczyć synów polskiego. Józef wzorem ojca wstąpił do wojska i w 1907 roku został oficerem Cesarskiej Marynarki Wojennej. W I wojnie światowej dowodził okrętami podwodnymi, był dowódcą flotyli okrętów szkolnych. Został odznaczony Krzyżem Żelaznym. Po wojnie odszedł do cywila.

W 1919 roku wstąpił do Wojska Polskiego w stopniu kapitana marynarki, nominację na stopień kontradmirała otrzymał w 1933 roku. W 1939 roku dowodził obroną wybrzeża, które poddało się jako jedno z ostatnich miejsc. Był jeńcem kilku oflagów. Po uwolnieniu w 1945 roku uczestniczył w rozwiązywaniu Polskich Sił Zbrojnych na

Zachodzie, żył na emigracji w Wielkiej Brytanii i Francji. Żona admirała Zofia, urodzona w 1895 roku w Berlinie, podzielała jego pasję do Polski. Od 1958 roku obydwójce przebywali w domu spokojnej starości dla byłych kombatantów i polskich uchodźców politycznych w Lailly-en-Val koło Orleanu w środkowej Francji.

W grudniu 2017 roku w Gdyni odbył się pogrzeb trzech oficerów Marynarki Wojennej, oskarżonych na podstawie fałszywych dowodów o szpiegostwo i dywersję, skazanych na śmierć i straconych w 1952 r. W 1956 roku wszystkich oficerów skazanych na śmierć lub dożywocie w procesie nazywanym "procesem komandorów" zrehabilitowano. Ich miejsce pochówku długo pozostawało nieznane. Zlokalizowali je badacze IPN.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)